

Drobna ogłoszenia
za słowo 10 groszy —
Czasemnie i wycisk 1
milion — jedna kolumna
20 gr. — Wiersz w ru-
bryce „Nadesłane” je-
dzą imna zł. 0,80 —
Wiersz ogłos. po bra-
nie jedna kolumna zł.
1,00. Ogłoszenia przed-
płatne wiersz milim.
jedna kolumna zł. 0,75 —
Dla pasażerów i
pracy i asortowane
pracy, nie opłaca-
nie bez wstępu na
słowo 30 gr. —
Opisanie matrym.
korespondencje pry-
watne za jedno słowo
15 gr. — Za skład te-
belaryczny, korekto-
wany 50 proc.

GOŃNIEC

KRAKOWSKI

15
groszy.

Prenumerata wy-
nosi w Krakowie
mies. zł. 3,40. —
odnośnie do
domu zł. 3,60 —
Zamiejscowa zł.
4,20 — Zagranicą
zł. 7,00.

Redaktor naczelny:
Józef Nekanda-Trepka

Redaktor odpowiedzialny:
Mieczysław Bobrowski

Redakcja i Administracja Dunajewskiego 7. — Tel. 2502. P. K. O. Warszawa Nr. 151.100, Kraków Nr. 404.100.

ECHA WYBUCHU W DRUKARNI „KATTOWITZER ZEITUNG“.

Katowice, 20. 12. W związku z wybuchem bomby jaki nastąpił wczoraj wieczorem w drukarni „Kattowitzer Zeitung” krąży między tuł. ludnością najrozmaitsze pogłoski. Charakterystyczne jest to, że opinia jest zupełn. zgodna w przekonaniu, że wybuch jest dziełem niezgrabnej prowokacji niemieckiej. Ogólnie wylania się przypuszczenie, że wybuch spowodowany był nieostrością, a przyczyną jego było ukrywanie w redakcji „Katt. Ztg.” materiałów wybuchowych. Policja prowadzi energiczne śledztwo, które obfituje podobno w rewelacyjne momenty, lecz narazie otoczone jest ze zrozumiałych względów najściślejszą tajemnicą.

KONFERENCJA STARSZYNY HAR- CERSKIEJ.

Warszawa, 20. 12. (PAT). W dniach 28, 29 i 30 grudnia rb. Główne Kwatery Harcerskie męska i żeńska zwołują do Łodzi Konferencję Starszyny Harcerskiej.

Prawo uczestnictwa i głosu przysługuje opiekunom i opiekunkom drużyn, drużynowym i przybocznym w czynnej służbie na podstawie legitymacji, wydanej przez Komendanta lub Komendantkę Chorągwi. Członkowie władz Z. R. P. i delegaci Kół Przyjaciół! proszeni są o udział w konferencji, jak inni uczestnicy.

Zgłoszenia uczestnictwa i zapotrzebowania kwater należy nadsyłać na ręce dha Olbromskiego, komendanta Chorągwi Łódzkiej, Łódź, ul. Ewangelicka Nr. 9.

Naczelnictwo uzyskało w Ministerstwie kolei zniżki kolejowe w formie bezpłatnego powrotu z Łodzi za okazaniem imiennej karty uczestnictwa w konferencji — uprawnieni do tego będą tylko ci, którzy nie korzystają z innych zniżek.

PROJEKT MILICJI NARODOWEJ.

Warszawa, 19. 12. (AW). Echo Warszawskie organ zbliżony do P. S. L. Piasta występuje dziś z projektem redukcji służby wojskowej do 1 roku oraz utworzenia milicji narodowej na wzór szwajcarski, wskazując przytem na posten Niemiec w przysposobieniu wojskowym pod pozorem ćwiczeń sportowych całego narodu.

REORGANIZACJA ADMINISTRACJI.

Warszawa, 19. 12. (A. W.) Rada Ministrów powołała komisję z trzech osób, która opierając się na materiale zebranym przez nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego p. Moskalewskiego ma wypracować projekt reorganizacji systemu pracy w administracji państwowej. Obrady komisji potrwały 6 tygodni.

GRECY MALTRETUJĄ BULGARÓW.

Sojia, 20. 12. (Pat.) Według doniesienia z Aten znowu zaszedł wypadek bezludzkiego maltretowania pewnej liczby Bułgarów i wysłania ich następnie na wyspy greckie bez podania nawet umotywwowania tego zarządzenia, bez przeprowadzenia choćby najprymitywniejszych dochodzeń przed greckimi władzami śledczymi czy policyjnymi.

Wielki wybór książek na podarki gwiazdkowe

ma na składzie

3088

Księgarnia Polska Katowice

ulica Poprzeczna nr. 2

Pożyczka przemysłowców franouskich dla skarbu państwa.

Paryż, 20. 12. (Pat.) Cała prasa dzisiejsza bardzo żywo zajmuje się propozycją przemysłowców północnej Francji, dotyczącą wielkiej pożyczki w wysokości 10 miliardów franków. Dzienniki uważają propozycję za bardzo poważną i wypowiadają pragnienie, aby projekty te zostały jak najszybciej zrealizowane. „Petit Journal” i „Figaro” są zdania, że propozycje te właściwie powinny być utrzymane w tajem-

nicy aż do ich zrealizowania, ażeby na wypadek niepowodzenia nie spowodowały ogólnego rozczarowania. „Ere Nouvelle” pisze, że po tym akcie abnegacji finansowej ze strony kół przemysłowych przyszła teraz kolej na energiczną działalność ze strony parlamentu. „L'oeuvre” wzywa przemysłowców całej Francji, ażeby poszli za przykładem przemysłowców Francji północnej.

Polityka pokojowa Czechosłowacji.

Praga, 20. 12. (Pat.) Minister obrony narodowej Stribny przyjmując zagranicznych attaché wojskowych w Pradze i odpowiadając na powitalne przemówienie włoskiego attaché wojskowego Bertiniego między innymi oświadczył, że program jego jest zawarty w traktatach locarneńskich wraz z wszystkimi ich konsekwencjami. Minister następnie oświadczył, że pragnieniem jego jest, ażeby Czechosłowacja

żyła w spokoju ze wszystkimi narodami, a w szczególności ze swymi sąsiadami. Minister równocześnie przeciwstawił się wszelkim ewentualnym usiłowaniom zmierzającym do samowolnej zmiany w drodze przemocy, któregośkolwiek z postanowień traktatowych, albowiem Czechosłowacja uważa, że traktaty te stanowią fundament państwa czechosłowackiego.

Nowe ugrupowania polityczne w Rumunji.

Bukareszt, 20. 12. (OEPS). W pojedynczych partiach żydowskich Rumunji można w ostatnich czasach zauważyć skłonności do utworzenia jednolitej partii żydowskiej. Inicjatywa wyszła od żydów transylwańskich, którzy rozesłali do wszystkich organizacji żydowskich w Rumunji odezwę nawołującą do skupienia wszystkich żydów rumuńskich około jednej silnej partii żydowskiej.

Jak donosi centralny organ żydów transylwańskich „Uj Kelet”, nawoływanie to spotkało się z wielkim uznaniem, także nie jest wykluczonym utworzenie proponowanej partii już w najbliższej przyszłości, jeszcze w przededniu nadchodzących wyborów do gmin i do parlamentu, które odbędą się najpóźniej w lutym lub w marcu przyszłego roku. Nacjona-

listyczna prasa rumuńska podkreśla ten fakt jako mogący mieć daleko idące skutki. Ponieważ we wielu większych miastach rumuńskich większość mają żydzi (w Kiszyniewie na prz. 70 proc.) obawia się prasa ta, że po utworzeniu jednolitej partii żydowskiej, żydzi mogliby uzyskać większość w główniejszych miastach a tym sposobem dostałby w swe ręce sprawy gospodarczo - kulturalne trzech miast.

Socjalistyczna grupa Fluera i Jumanca powetala po rozłamie, wywołanym walką o przyjęcie programu II. i III. międzynarodówki. Odmówiła ona przyjęcia programu markistycznego, niewstąpiła do grupy faszystowskiej, tylko utworzyła partię rumuńskich socjalistów chrześcijańskich.

RATYFIKACJA UMOWY Z POLSKĄ W SPRA- WIE RUCHU POGRANICZNEGO.

Praga, 20. 12. (CEPS). Jak donoszą „Lidowe Listy”, rząd przedłożył obu Izdom do ratyfikacji umowę polsko-czechosłowacką w sprawie uregulowania ruchu granicznego. Równocześnie przedłożył do zatwierdzenia szereg innych umów międzynarodowych, a mianowicie z Bułgarią o uregulowaniu stosunków handlowych z Szwajcarią o zmianie okresu wypowiedzenia czechosłowacko-szwajcarskiego układu handlowo-celnego, oraz z Hiszpanią o stosunkach handlowych.

ROKOWANIA GOSPODARCZE FRANCUSKO- NIEMIECKIE.

Paryż, 20. 12. (Pat.) W związku z podaniem przez francuskiego ministra handlu i

Trendenbarga protokołu, mającego służyć za podstawę do dalszych rokowań ekonomicznych francusko-niemieckich, Agencja Havasa dowiaduje się, że protokół przewiduje między innymi iż Francja ma korzystać z przywilejów już udzielonych przez Niemcy innym państwom w zakresie taryf. Francuska Rada gabinetowa zaakceptowała wyżej wymieniony protokół.

PRZEMYSŁOWCY GÓRNICZY WE FRANCJI ŻADAJĄ OBNIŻKI PŁAC.

Paryż, 20. 12. (Pat.) „Havas” donosi z Brukseli, że Związek pracodawców górniczych zaproponował z dnem 1. stycznia zniżkę zarobków o 3% zamiast o 5%. „Matin” donosi, że Związek pracodawców jest zdecydowany zamknąć w najbliższym czasie przedsiębiorstwa o ile ich propozycja nie zostanie przyjęta.

NIEMCY CZESCY ŻADAJĄ REWIZJI KONSTY- TUCJI?

Praga, 20. 12. (Pat.) Większość koalicyjna senatu przyjęła program rządu. W imieniu niemieckiego klubu obywatelskiego senator Meidinger zalecał zastosowanie zasad traktatowych do wewnętrznej polityki Czechosłowacji i żądał dokonania rewizji konstytucji przy udziale polityków niemieckich, przy czym żądał udzielenia Niemcom autonomii kulturalnej.

CHOROBA KARDYNAŁA MERCIERA.

Bruksela, 20. 12. (Pat.) Kardynał Mercier od kilku dni jest chory. Niebezpieczeństwa niema.

JUGOSŁAWIJA SPŁACA DŁUGI W O- JENNE.

Białogrod 20. 12. (PAT). Jak się dowiaduje „Vreme”, delegacja jugosławińska dla sprawy uregulowania długów wojennych wyjechała z Białogrodu w niedzielę 27. bm. Po krótkim pobycie w Paryżu, gdzie poruszy sprawę długów wojennych z Francją wstąpiła na okręt w Sherbourgu. Według informacji wzmiankowanego dziennika delegacja ma się postarać w Ameryce także o większą pożyczkę dla Jugosławji.

NIEMCY ZDOBYWAJĄ POWIETRZE.

Paryż, 19. 12. (AW). Podsekretarz dla spraw żeglugi powietrznej Eymac oświadczył w parlamencie, że rozpoczęte rokowania w sprawie zniesienia ograniczeń w lotnictwie niemieckim są na dobrej drodze i należy oczekiwać już w przyszłym tygodniu porozumienia. W styczniu ma być już otwarta komunikacja między Paryżem a Pragą przez Strassburg i Niemcy. Rokowania te są na razie tajne.

REDUKCJE W AMERYCE.

Waszyngton, 19. 12. (PAT). Izba reprezentantów przyjęła projekt ustawy o redukcji podatków na sumę 325 milionów dolarów.

ZŁOTO NA SŁOWACZYŹNIE.

Praga, 20. 12. (CEPS). W sprawie odkrycia rudy złotej w pobliżu Kremnice na Słowacji donosi „Prager Presse”, że w tonie rudy zawartych jest około 6—25 gr. złota. Definitywne oznaczenie złotodajności rudy, jakoteż ogólnej zawartości żyły, nie może być na razie określone, ponieważ wymaga to dokładnego poznania terenu. Fachowcy wyrażają się jednak wielce optymistycznie o czynionych badaniach, przypuszczając, że w okolicy Kremnice znajduje się cała sieć złotodajnych żył.

SPOTKANIE CZICZERINA Z CHAMBERLAINEM.

London, 20. 12. (Pat.) Rzymski korespondent „Daily Telegraph” pisze: Dzienniki rzymskie podają wiadomość, iż Cziczerina po berlińskich naradach ze Stresemannem przyjechał do Rapallo i przedyskutuje z Chamberlainem szereg spraw, między innymi sprawę wstąpienia Rosji do Ligi Narodów. W kołach urzędowych londyńskich wiadomość powyższa wywołuje duże wątpliwości, przy czym podkreśla się, że pobyt Chamberlaina w Rapallo ma charakter nie wkrótce prywatny.

Nasza arkieta o bezrobociu.

(Redakcja nie bierze odpowiedzialności za poszczególne głosy.)

Kraków, 18. 12. 1925.

- A. Co jest przyczyną bezrobocia?
B. Co należy zrobić, by bezrobocie ustało.

A. Przyczyną bezrobocia jest

1.) ogólne zubożenie wszystkich warstw społecznych, skutkiem czego konsumpcję redukuje się do minimum, wobec czego przemysłowcy nie mogą pobyć towarów wyprodukowanych w swych fabrykach i warsztatach, i nie mogą uzyskać gotówki na dalszą produkcję, kupcy nie mogą od producentów zakupić towaru w większej ilości, gdyż w handlu panuje stagnacja, ilość konsumentów maleje z dnia na dzień w miarę pogarszania się położenia ekonomicznego. Brak ożywienia pracy w przemyśle i handlu i mała konsumpcja powoduje więc bezrobocie.

2.) Oprócz tego jest jeszcze jedna przyczyna bezrobocia, a brak kredytu. Uzyskanie bowiem dzisiaj jakiegokolwiek pożyczki jest połączone z bardzo wielkimi trudnościami, zapasy gotówkowe i okuje się w dolarach z powodu ucieczki przed własną walutą zrodzonej z braku wiary w jej słabą wartość. Gospodarstwo więc społeczne, polegające obecnie na kredycie, musi szwankować, jeśli nie posiada właściwego „spiritus movens”, którym jest kredyt.

B. Chcąc zmódlć pracę tak fizyczną jak i umysłową, trzeba wprowadzić w ruch zasoby pieniężne, znajdujące się u zamożnych obywateli państwa. Nie da się to inaczej uczynić, jak przez wzbudzenie zaufania do państwa przez zrównoważenie budżetu, t. j. wydatków z dochodami i stworzenie podkładu kruszcowego dla pieniądza obiegowego. Wielką rolę w sprawie bezrobocia odgrywa również reforma rolna. Przeprowadzenie jej jest koniecznym postulatem społecznym. Obdzelenie ziemią wielkiej rzeszy obywateli małopolskich i bezrolnych dałaby im pracę we własnym gospodarstwie. Mylą się ci, którzy twierdzą, że reforma rolna grozi we własność, albowiem ponad własnością górnie ważniejsze prawo, prawo do życia!

Dr. Andrzej Wiatr.

Katowice, 17. 12. 1925 r.

Do przyczyn zewnętrznych, powodujących nasz kryzys gospodarczy zaliczyć należy:

- 1) Skutki wojny 1914—18 o handel światowy między Anglią i Niemcami.
- 2) Bolszewizm.
- 3) Antagonizm narodowy Niemiec do Polski.
- 4) Akcja polityczna Lloyd George'a.
- 5) Publikacje Keynesa o Polsce, itp.

Do przyczyn wewnętrznych katastrofy gospodarczej w Polsce zaliczyć musimy:

- 1) Wojnę ukraińską.
- 2) Wojnę bolszewicką.
- 3) Plebiscyty (Śląsk Cieszyński, Górny, Maury).
- 4) Długi wobec państw zagranicznych - okupacyjnych.
- 5) Nieurodzaje w latach 1918—1924.
- 6) Wojnę celną z Niemcami — narzuconą nam dla wywołania bezrobocia na Górnym Śląsku.
- 7) Bierny budżet.
- 8) Wadliwość budowy statutu Banku Polskiego.
- 9) Pasywność bilansu handlowego.
- 10) Wadliwość w rozbudowie administracji Państwa.
- 11) Nieakuratność w spłacie podatków.
- 12) Przeniesienie większości ciężaru podatków na konsumentów.
- 13) Dozwolony wywóz cerealii bez zatrzymania kontyngentu, koniecznego dla konsumentów w kraju — tak, że wywozimy rzekomo nadmiary a na przednowku musimy je przywozić do kraju po cenach kilkakrotnie wyższych (np. ziemniaki z Włoch, mąkę z Berlina, tłuszcz z Ameryki).
- 14) Dozwolona lichwa żywnościowa produktów rolnych.
- 15) Deficytowe przedsiębiorstwa państwowe.
- 16) Utratę rynków zbytu dla fabrykatów, węgla i kopalń.
- 17) Brak kontroli kosztów produkcji i cen fabrykatów w stosunku do ich kosztów produkcji.
- 18) Wskutek samowoli w dyktowaniu cen za artykuły pierwszej potrzeby występuje o-

golne zjawisko ograniczenia konsumpcji nawet wewnątrz kraju przez 80 proc. mieszkańców — co przyczynia się także do zamykania przedsiębiorstw przemysłowych a w ślad za tem idzie mnożenie bezrobotnych.

19) Zniszczenie zasobów gospodarczych kraju wskutek wojen na około 160 miliardów złotych ranków — przyczyniło się do braku kapitału obrotowego. Nie wystarczyło społeczeństwu środków na podźwignięcie z druzów 1600 fabryk i licznych przedsiębiorstw a jednocześnie na podtrzymanie w ruchu tych warsztatów pracy.

20) Następnym tego zjawiska są przerwy w biegu wytwórnym.

21) warunki życia rodziny pracującej, zawisie od cen artykułów pierwszej potrzeby, — podrażające fabrykaty.

22) Tolerowanie bierno przez społeczeństwo różnego rodzaju spekulantów.

23) Brak zorganizowanej samoobrony konsumentów itp.

Wojna ukraińska (narzucona nam przez Niemców) jakoteż bolszewicka oraz plebiscyty obniżyły i tak już mocno nadwyręzony przez rabunek armij okupacyjnych majątek narodowy, wyczerpały zasoby gospodarcze. W przybliżeniu straty te określić możemy na 100 miliardów złotych, jako ekwiwalent za straty w budynkach, mostach, drogach, zapasach wojennych, taborze kolejowym etc. inwentarzu prywatnym i państwowym. Plebiscyty były również kosztowne. Państwa okupacyjne narzuciły nam dług inwestycyjny za koleje w wysokości półtora miliona złotych.

Nieurodzaje powojenne zmusiły nas do sprowadzania żywności z zagranicy a w ślad za tem powiększały bierny budżet Państwa. W styczniu 1925 zapowiedział prez. ministrów Grabski import 3000 wagonów zboża siewnego.

Anglia, bojąc się przewagi wpływów politycznych Francji w Europie, wysunęła po wojnie żądanie restytucji potęgi Niemców — za cenę ukrócenia potęgi Francji i państw, związanych z nią przymierzami. Na zewnątrz wojna polityczna Anglii z Francją wywołała konflikt grecko-turecki, wojnę z Syrią i Marokiem, wewnątrz zaś Europy obciążła terytorjalne obszarów Polski i chwilejność granic Polski na Śląsku i Pomorzu. Niemcy dla ułatwienia tak zwanej korektury granic wschodnich zwały się przemiernym z Rosją, spowodowały tekst uchwał w Locarno a chcąc przyspieszyć proces rewizji granic przeprowadziły bojkot gospodarczy Polski — (minister Ratenaui). Wewnątrz Polski podtrzymują rozszerzenie procesu germanizacji ludności śląskiej zapomocą zręcznych pociągnięć, zmuszając województwa do utrzymywania 700 szkół niemieckich kosztem Państwa — tworząc dla 40 rzekomo dzieci niemieckich jedną szkołę — podczas gdy wewnątrz Państwa dla 150 dzieci nie tworzy się jeszcze szkoły ze względów oszczędnościowych.

Proces germanizacji ludności polskiej pogłębiają separatyści śląscy, przy pomocy prasy kustosowskiej i niemieckiej oraz związków politycznych i sportowych. Atak do podkopania wpływów Polski już wykonano realnie. Oto Niemcy stornowały odpływ węgla z Śląska do Niemiec w ilości 500.000 ton miesięcznie, to wywołało bezrobocie śląskie. Zamiast 6 milionów ton zdolaliśmy wywieźć zaeldwie 776.000 ton w r. 1925 zagranicę. Nie ludźmy się, że Niemcy w przyszłości konsumpcję powiększą. Stornowali umowy dlatego, aby wyciągnąć polityczne korzyści z bezrobocia śląskiego — kosztem naszych granic — i osłabić siłę gospodarczą naszego Skarbu i Państwa. Poza tem graja politycznie na urabianiu nastrojów nieprzyjaznych Polsce na G. Śląsku — to jest przygrywka do dalszych pociągnięć Niemców na arenie międzynarodowej w sprawie wyrównania granic na G. Śląsku. Na tym punkcie doczekamy się żądania ponownego plebiscytu lub eksterytorjalności Śląska — o ile nie okupacji niemieckiej. Naodwrot zamknięcie granicy z Niemcami zmienia nasz pasywny bilans handlowy na aktywny. Wywieźliśmy około 300.000 ton węgla w inne kraje. Wyślaliśmy do Rosji w drugiej połowie 1925 roku około 120 wagonów fabrykatów — w tranzycie przeszło 1382 wagony przez terytorjum Polski.

Budżet bierny. Mamy większe wydatki państwowe niż dochody.

Mieliśmy: w r. 1922 dochodów 420 milionów a wydatków 657 milionów zł.

w r. 1923 dochodów 414 milionów a wydatków 969 milionów zł.

w roku 1924 dochodów 1087 milionów a wydatków 1599 milionów zł.

w r. 1925 dochodów 1549 milionów a wydatków 2165 milionów zł.

w roku 1926 dochodów 1889 według planu Grabskiego a wydatków 1889 milionów zł.

Mieliśmy 1 stycznia 1925 roku biletów za 550 milionów a bilonu 150 milionów zł, czyli było w obiegu 700 zł. Obecnie mamy bilonu 410 milionów zł, zamiast 12 zł. na głowę. Podatki na głowę wynoszą 45 zł., czyli pieniądź ten sam musi wrócić do tej samej osoby 2 razy w roku, aby zaspokoić potrzeby państwa. Przed wojną na terytorjum Polski było w obiegu pieniędzy wartości 2500 milionów zł. i uzdrowienie życia gospodarczego u nas będzie zmierzalo w tym kierunku, abyśmy różnymi środkami zbliżyli się do tej kwoty.

Budżet nasz obejmuje podatki bezpośrednie np. w 1925 r. 325.085.000 zł. pośrednie 98.550.000 zł. monopole (tytuł, spirytus), należności 85.000.000 zł.

Okazało się, że podatki pośrednie czyli spóżywece dały za marzec 1925 33,5 milj. czyli o 13,9 milj. zł. więcej niż bezpośrednie.

Tytuł w marcu 1925 dał 17,6, spirytus 15,5 z tego wynika, że konsumenci więcej płać podatków pośrednich niż producentci.

Rozwój konsumpcji spirytusu nie dobrze wróży o dobrobycie ludności najuboższej. Własność rolna złożyła tytułem podatków tylko 24 milj. zł. w r. 1925 — inne zaś klasy ludności 1200 milionów zł. Widzimy z tego, że Państwo dopłaciło na rzecz ludności wiejskiej i wielkiej własności do ich 24 milj. zł. podatku 60 milj. zł. na pocztę, policję, szkoły itp. Ten stosunek rozłożenia ciężarów podatkowych długo nie może się utrzymać. Własność rolna nie może być uprzywilejowana klasą ludności danego kraju kosztem niedoboru budżetowego.

Państwo w r. 1924 i 1925 dokładało do podatków po 616 milionów zł., a dla pokrycia różnych wydatków sprzedawało zbiory złota na Skarb Narodowy w kwocie 150 milionów zł., wypożyczy wewnątrz i zewnątrz kraju 800 milionów zł., oraz ściągnęło na te cele 283 miliony zł. tytułem podatku majątkowego. Obecny minister skarbu obcina budżet na 1500 milionów zł., natomiast eksperta angielski Young określił wytrzymałość naszego budżetu na 850 milionów zł. W ciągu ostatnich lat zignorowano zasadę: Mierz zamiary według sił i nastąpiła katastrofa!

Naśladować wzory zagraniczne rozbudowano nadmiernie aparat administracyjnyz ponad potrzebę kulturalną społeczeństwa. Dla braku odpowiedzialności wyszkolonych sił powierzano często stanowiska ludziom ponad normę wykształcenia, inteligencji, i mralności, co odbija się przykreml następstwami w licznych dziedzinach administracji i na budżecie. Dalej się w ten sposób często sposobność do szanoania powagi stanu urzędniczego, podkopuje się zaufanie do Rządu i Państwa. Mamy zatem do zaopatrywania z funduszy Państwa: 241 800 wojska, 450 000 pracowników państwowych, 377 833 emerytów, inwalidów, wdów i sierót po inwalidach, co pochłania około 1 milarda zł. rocznie.

Pozatem 270 000 bezrobotnych pobiera miesięcznie 6 milionów zł. Skarb Państwa oprócz tego subwencjonuje kasy chorych (9 milionów zł.). Z powyższego wynika, że w Polsce conajmniej 5 milionów głów utrzymywanych jest kosztem Państwa. Licząc około 4 osoby na jednego prac. państw. Pasywność bilansu handlowego wskutek życia nad stan, ponad możność i konieczność zaspokajania naszych potrzeb wywołmy za dużo własnych oszczędności zagranicę, sprowadzając wytwory obcej produkcji, często kosztem obniżania naszej produkcji i rozwoju przemysłu. Wyrażała te lekkomyślna gospodarce społeczeństwa podatki od samych cel w r. 1925 w kwocie 250 milionów zł., z tego na cła od towarów luksusowych zaliczono 38 milionów zł. Bilans pasywny handlowy wyraził się za cały rok 1924 cyfra około 200 milionów, a za 6 miesięcy 1925 osiągnął kwotę około 550 milionów zł. Bardzo wiele z artykułów importowanych możnaby wytwarzać w kraju i w ten sposób zatrudniać naszych bezrobotnych, np. luksusowe meble z Wiednia itp. rzeczy. Poza tem droga określona przez Czechosłowację i Austrię sprowadzamy fabrykaty niemieckie, bo granica niemiecka jest zamkniętą.

Nieakuratność w spłacie podatków jest chorobą chroniczną wszystkich klas społeczeństwa. Klasykczym przykładem świeci Śląsk z pobudek antypolskich. 6 towarzystw przemysłowych wykazywało dochód w r. 1922/23 w kwocie 5 936 000 zł., zam. rzeczywistego 73 653 000

zł. Minister Olszewski wykrył sprawców oszustwa, niestety sprawiedliwość nie dosięgła sprawców.

Dotychczas podatnicy nie uiszcili należnych Państwu 330 milionów zł. podatku majątkowego. W r. 1925 w najróżnorodniejszy sposób wykrywały się różne klasy społeczeństwa od uiszczenia podatków. Część znaczna mieszkańców przekraczała granicę Polski bez paszportu na legitymacje towarzystw sportowych a to tylko w tym celu, aby ukrócić Skarbowi Państwa dochodów i trwonić pieniądze z granicą! Nicakuratność w wykazywaniu źródła dochodów oraz w opłacaniu różnych podatków przerzucała ciężar spłaty danin państwowych na konsumentów z klas posiadających i produkujących na biednych konsumentów. Dozwolona lichwa żywnościowa. Producentci ziemiołdów i nabiātu dowolnie dyktują ceny konsumentom. Brak organizacji ze strony konsumentów przez producenta. Ustawy nasze pozwalają bezkarnie własności rolnej narzucać ceny konsumentom bez możności ścigania ich za to — czyli to siła stronictw chłopskich.

Przedsiębiorstwa państwowe dają stale wykazywane deficyty, np. Koleje utrzymujące 229 000 pracowników nie przynoszą rocznie deficytu 72 miliony zł. Rafineria państwowa ma trzy dyrekcje: W Drohobyczu, Stanisławowie i Lwowie. Lasy państwowe w ilości 3 milionów ha zamiast 60 milionów zł. dał 9 milionów zł. itd. itd.

Następnym wojny światowej i bolszewizmu jest fakt, że fabrykaty bielskie straciły rynek zbytu w krajach ongi Monarchii Austriacko-Węgierskiej, towary łożkie i białostockie straciły odpływ na Wschód. Taktyka polityczna Niemiec uniemożliwia wykorzystać bogactwa kopalniane Śląska.

Państwo każde jest wielką spółką akcyjną. Pomyślny jej rozwój zależy od konsumcji wewnętrznej i zewnętrznej. Powyżej przedstawiliśmy przyczyny rozkładu naszego życia gospodarczego — naszej spółki akcyjnej. Podstawowymi czynnikami tego życia są kapitał i praca. Jeżeli kapitału niema — roztrwania się prace. Kapitał jest motorem pracy — jest krwią społeczeństwa. Tak, jak organizm bez krwi jest anemicznym, tak państwo jako organizm gospodarczy bez pieniędzy jest anemicznym i suchotnicze. Organizm każdy jest mechanizmem. Znając jego części składowe i wzajemne ustosunkowanie tych części można go uruchomić względnie naprawić do pewnego stopnia. Znając przyczyny zewnętrzne i wewnętrzne katastrofy gospodarczej możemy pewne z nich własnymi siłami usuwać.

Usunąć się łatwiej dadzą te przyczyny, które sami wytworzyliśmy. Należałoby przy redukcji pensji urzędniczej zwrócić uwagę na to, że ludziami bez studiów, bez wykształcenia średniego nie należy dawać pensyj ministerjalnych, nie przewartościowywać ich dlatego, że mają protekcję. Są np. w dyrekcji kolejowej w Katowicach ludzie bez szkoły średniej, a awansowano ich na inspektorat. Tego rodzaju procedura podkopuje budżet Państwa. Te galezie administracji, które są ponad potrzebę kulturalną społeczeństwa, należy zwinąć. W Polsce należy zostawić tyle szkół powszechnych i średnich Niemcom, ile Niemcy dają Polakom w Niemczech. Zatem należy bezwzględnie zamknąć na 1000 szkół niemieckich powszechnych przynajmniej 900, a również pozamykać 30 szkół średnich niemieckich. Niemcy są u nas przybyszami w celach germanizacyjnych, tu zaklimatyzowanymi. Jeżeli w odwiecznych siedzibach Polski Niemcy nie dają Polakom szkół, dlaczego kosztem niedoboru budżetu naszego, kosztem istnienia naszego Państwa tworzymy dla 40 dzieci (rzekomo niemieckich) osobną szkołę niemiecką, która zagraża naszemu istnieniu wobec odwiecznego Drang nach Osten za strony Niemiec.

Poza określeniami w rzeczy szkolnictwa niemieckiego i zróżnicowaniem plac urzędniczych według posiadanych kwalifikacji (np. eksteolog jest wysokim dyrytarzem skarbowym w Wydziale Skarbowym w Katowicach, tam, gdzie powinien być prawnik biegły), należy uniezależnić Władzę Wykonawczą Państwa czyli Rząd od partij politycznych, które dyktują często swoją wolę partyjną Władzom kosztem niedoboru budżetowego i ogólnej nędzy konsumentów.

Popieramy nasz Rząd w jego zamierzeniach naprawy zepsutego mechanizmu gospodarczego, spełniając jego życzenia, a wtedy ten Rząd, opierając się na zgrom moralnie i silnym społeczeństwie napewno wydzwignie kraj nasz, zagrożony w niedoli i smutku!

Adam Wagner.

Ekspozycja premiera Szwehli.

Praga, 18. 12. W piątek, dnia 18 grudnia zostały właściwie zagajone posiedzenia Izby poselskiej, ponieważ poprzednie zebranie z dn. 17 grudnia miało raczej charakter formalny i ograniczyło się do wyborów prezydium i sekretarzy. Przy wielkim udziale kół dyplomatycznych i politycznych i różnych przedstawicieli kół naukowych, w łóżach poselskich i na galerjach wygłosił premier Szwehla obszerną ekspozycję, która była równocześnie nakreśleniem przyszłych zadań nowego rządu koalicyjnego. Premier podkreślił przede wszystkim, że z wyborów dnia 15 listopada wyszedł parlament, który jest zdolny do płodnej pracy. Jedynym autorytetem politycznej demokracji jest większość a ta zaś została utrzymana. Z jej środowiska wyszedł rząd, który nawiąże, pracując ręką w rękę z partiami koalicyjnymi, do programu rządu poprzedniego. Kontynuowanie prawodawczego rozwoju, spojenie działalności byłego parlamentu i obecnego, będzie przewodnią ideą nowego rządu. Nowa praca rozpocznie się tam, gdzie się stara skończyła. W swoich wywodach prezydent ministrów zajmował się dokładnie sytuacją zagraniczną, wskazując, jak wielkie znaczenie ma dzieło lokarneńskie dla konsolidacji Europy i pokoju europejskiego a następnie przeszedł do problemu polityki wewnętrznej, która dziś bardziej nagłaco wysuwa się naprzód. Najważniejszym zadaniem nowego rządu jest ulepszenie porządku państwowego i reforma administracji, reforma podatkowa i poprawa plac państwowych pracowników. Doświadczenia doby ubiegłej są pewną gwarancją, że rząd poświęci największą uwagę produkcji rolniczej, handlowej, przemysłowej i rekodzielniczej. W zakresie socjalnej polityki doprowadzi się do końca wielkie dzieło ogólnego zabezpieczenia socjalnego, wszelkim sposobem będzie się starać o dobrobyt najszerzszych warstw i o socjalną, pieczę o nie, będzie się popierało kooperatywy a sprawy zdrowotne, kulturalne i kościelno - polityczne zostaną załatwione wedle najnowszych wymogów. W zakresie prawa i sądownictwa zostanie przeprowadzone gruntowne reformy. Wszystkie przygotowane zadania nowego rządu są usilną pracą, która zresztą trwa przez cały okres istnienia republiki Czeskosłowackiej a dąży do jej konsolidacji i rozkwitu. Ekspozycja premiera Szwehli została przyjęta z wielkim aplauzem ze strony partii koalicyjnych, niektóre jednak części ekspozycji premiera natrafili na znaczny opór ze strony opozycji.

Przebieg obu obrad tak zebrania formalnego, podczas którego przeprowadzono wybory prezydium, jak i zebrania drugiego, na którym przemawiał premier Szwehla, był dzięki niemieckim nacjonalistom i słowackim hlinkowcom niezwykle ożywiony. Aktywistyczne partie niemieckie zachowały się spokojnie, ale 10 niemieckich nacjonalistów i 23 słowackich ludowców wyprawiało wielkie awantury. Jak zachowuje się niemiecka nacjonalna opozycja, widać z tego, że posłanka niem. nacjonalistów Webrova na pierwszym posiedzeniu po złożeniu poselskich ślubowań na ręce premiera, ocierała ostentacyjnie chusteczką rękę, co wywołało w całym parlamencie, a nawet i na ławach niemieckich, oburzenie. Idąc zaś ku przydykanej trybunie, mierzyla premiera pogardliwie przez łognon. Bardzo ostro protestowali przeciwko temu zachowaniu się zwłaszcza niemieccy socjaldemokraci, ale także i inne partie były rozgoryczone. O sposobie zachowania się niemieckich nacjonalistów świadczy także fakt, że inny członek ich partii profesor szkoły średniej Horpynka głośno walczył nogą, którą wysoko podnosił. Także w czasie ekspozycji premiera doszło do wielkich awantur na ławach niemieckich nacjonalistów i słowackich ludowców. Poseł partii Hlinki Matik rzucił pod nogi premiera listy, które wedle jego twierdzenia kompromitują partię republikańską. Niemieccy nacjonalisci zaczęli wreszcie w czasie mowy Szwehli śpiewać „Deutschland über alles”. Premier jednak dzięki swej energii opanował w zupełności sytuację. Najcharakterystyczniejszym jednak jest, że komunisty zachowywali się w opozycji najbardziej spokojnie.

Dr. Kor.

NIE BĘDZIE NOWEJ WALUTY W CZECHOSŁOWACJI.

Praga, 20. 12. (CEPS). W ostatnich dniach opublikowały niektóre dzienniki szereg uwag o złotej walucie i możliwościach zaprowadzenia tejże w Czechosłowacji. Ze strony urzędowej konstatuje się, że ministerstwo finansów nie zamysła nic podobnego. Zaprowadzenie waluty złotej w Czechosłowacji nie jest potrzebne, ponieważ waluta czechosłowacka jest ustabilizowana i odpowiada wszelkim potrzebom państwa i społeczeństwa.

Co dzień niesie?

Grudzień

21

Poniedziałek

Tomasza

Słońce: W. 7.41 Z. 15.26
Księżyc: W. 11.16 Z. 21.27

Kronika Krakowska

REPERTUAR KRAKOWSKIEJ OPERETKI NOWOCESKIEJ RAJSKA 12.

Poniedziałek, 21 bm. o godz. 7.45 wiecz. ceny miejsc o 50 proc. niższe „Tylko dla dorosłych”.

Dyrekcja przygotowuje na święta nowo urozmacony repertuar mianowicie sensacyjną premierę melodijną operetkę Hirscha — „Dziewczę w koszulce” a na Sylwestra drugą premierę „Kraków w nocy”, w pierwszy dzień świąt popołudniu aut humoru Adolfiny Zimajer i Wojciecha Wróblewskiego.

CO GRAJA W KINIE:

Reduta: „Dyktator dzikiego Zachodu”.

Uciecha: „Ploche kobietki”.

Wanda: „Mężczyzna, który chciał poznać duszę kobiety”.

Warszawa: „Charlie Chaplin i jego miodowe miesiące”.

Muzeum: „Na kredyt i na raty”.

Pięćmiesięczny kurs lotnictwa. Krakowski komitet Ligi Obrony powietrznej państwa przy współudziale dyr. wyższej Szkoły przem. i fa-

chowych prelegentów korpusu oficerskiego 2-go pułku lotniczego w Krakowie urządził od dnia 13. stycznia 1926 pięćmiesięczny kurs lotnictwa. Bliższe informacje zostaną podane do publicznej wiadomości.

Biblioteka Ogniska Polskiej X. M. C. A. przy ulicy Retoryka 1, rozszerza się stale. W tym tygodniu wzbogaciła się kilkudziesięcioma tomiami ostatnich dzieł najznakomitszych pisarzy: Reymonta, Żeromskiego, Conrada, Lodona i w. i.

Krakowskie Tow. Lekarskie dokonało dnia 16. bm. wyboru zarządu na rok 1926. Wybrani zostali: prof. K. Majewski — prezes, doc. Szymonowicz — wiceprezes, prof. Olbrycht — sekretarz stały, dr. Pawlas — sekretarz doradczy, dr. Ackermann — skarbnik doc. Seńkowski — gospodarz domu, dr. Spira — bibliotekarz, prof. Ciechanowski i doc. Kostrzewski, redakcja „Polskiej Gazety Lekarskiej”.

Automaty alarmowe straży pożarnej. Jak wiadomo, automaty alarmowe straży pożarnej rozmieszczone w 114 punktach miasta oświetlane były dotychczas w porze nocnej zielonymi lampami gazowymi. W miejsce tych lamp wprowadza się obecnie czerwone strzałki elektryczne.

Liga Niezapominajki w Chrzanowie. Dzięki prywatnej inicjatywie kilku osób rozpoczęta została w Chrzanowie akcja w kierunku rozpopularyzowania idei „Ligi Niezapominajki” (popieranie wyrobów krajowych). Agitacja obejmuje coraz szersze koła i natrafia na grunt tembar-

Przyszkowski i S-ka

Tel. 1298

Tow. z ogr. por.

Tel. 1298

Hurtownia win, Katowice

Majwiększe zapasy najstaranniej pielęgnowanych win wszelkich gatunków.

Sprzedaż detaliczna: ulica MARJACKA nr. 7 (vis-a-vis Hotelu Savoy)

Wielka ankieta „Gońca Śląskiego” w sprawie bezrobocia.

Bezrobocie w Polsce, a w szczególności na Górnym Śląsku wzrasta z dnia na dzień.

Zagraża ono bytowi tysięcy rodzin robotniczych, wiodąc życie gospodarcze Polski ku nieuchybnej katastrofie.

Redakcja „Gońca Śląskiego”, organu szerokiego mas ludności rozumie, że

trzeba zaradzić zlemu;

trzeba wskazać na przyczyny bezrobocia!

Trzeba wysłuchać bezrobotnych, trzeba im oddać głos, aby wypowiedzieli swoje zdanie. „Gońca Śląski” otworzył dlatego od dnia 9. grudnia na swoich szpaltach

ankietę dla wszystkich

na temat: 1) Co jest przyczyną bezrobocia?

2) Co należy zrobić, aby bezrobocie ustało?

Każdy, kto może cokolwiek w tych sprawach powiedzieć, niech nadesłże nam list ze swoją opinią! List powinien być podpisany.

Każdy list lub jego streszczenie z podpisem autora będzie wydrukowany w „Gońcu Śląskim”.

W ten sposób społeczeństwo może wypowiedzieć się w najważniejszej sprawie gospodarczej.

Niech wszyscy zabierają głos! Niech wszyscy natwilią sferom miarodajnym orientację w przyczynach klęski bezrobocia!

Listy adresować należy: „Gońca Śląski” Katowice, ulica Warszawska 58.

List musi być opłacony znaczkiem 15 gr. Ankieta o bezrobociu trwać będzie do dnia 24. grudnia włącznie.

dzień wdzięczny, iż kupcy zarówno w samym Chrzanowie, jak i w Krakowie mają przeważnie wyroby zagraniczne, nie troszcząc się zupełnie o wyszukanie źródeł zakupu w kraju. Pierwsze zebranie informacyjne, które zgromadziło przedstawicieli z różnych sfer miejskich wykazało, że idea jest bardzo popularna istaje się aktualna, zwłaszcza na tym terenie.

Splaszona konie w ul. Starowińskiej. Woźnicy Janowi Łobodzie z Kościełek splaszono konie w ulicy Starowińskiej. Pędząc przez ulicę, wybiły szybę w doróże Jana Barana, poczem jednak zatrzymano je. Wypadku z ludźmi na szczęście nie było.

Kawiarnia Astorja

Katowice, ul. Marjacka.

Pierwszorzędna Kawiarnia na Górnym Śląsku.

Ze Sportu.

PIŁKA NOŻNA.

Wczorajsze spotkania.

I. F. C. Katowice — 06 Myslowice 4:3 (4:2).

Zawody przyjacielskie na boisku I. F. C. Graż do końca zajmująca pod małą techniczną przewagą gospodarzy. W ostatnich minutach miał K. S. 06 Myslowice sposobność przez jedynastkę wyrównać, na co się jednakówóś strzelec Szok nie mógł zdobyć. Sędzia p. Gerlich zadowolili.

Kol. K. S. — Bogucice 12:1.

Ponowne zawody o mistrzostwo klasy B (na podstawie uwzględnionego protestu) zakończyły się tymczasem wysokim wynikiem, który odpowiada w zupełności samej grze.

K. S. Zależę — Pol. K. S. Katowice 6:1.

K. S. Roździeń Szopienice — Śląsk Siemianowice 0:2.

K. S. 07 Siemianowice — Iskra Siemianowice 5:0.

Pogoń Nowy Bytom — Chorzów 1:3.

ZORGANIZOWANIE OKRĘGU WARSZAWSKIEGO POL. ZWIĄZKU BOKSERSKIEGO.

Z inicjatywy P. Z. B. został zorganizowany okręg warszawski Polskiego Związku Bokserskiego, do którego wchodzi 7 klubów, względnie sekcji bokserskich, a mianowicie: Klub bokserski „Cestus”, Klub bokserski „F. B. K.”, sekcje: „A. ZS”, „Makkabi”, „P. T. A.” i „Warszawii”. Do zarządu organizacji okręgowej wybrano 7 członków po jednym z każdego klubu. Do prezydium zarządu weszli: inż. Niewiadomski jako prezes, por. Piątkowski jako wiceprezes, oraz pp. Damięcki i Pytlasiński.

REPREZENTACJA POLSKA W HOKEY’U NA LODZIE.

W dniach 11—17 stycznia 1926 roku odbędą się zawody hokey’owe o mistrzostwo Europy w Davos, w których to mistrzostwach będzie brać udział również i reprezentacja polska.

Kapitan związkowy Osiecimski ustali w dniu dzisiejszym, na podstawie zawodów selekcyjnych, jakie odbędą się o godz. 10 rano na boisku DOK. (dawniej Legja), skład drużyny.

Kandydatami są: Żebrowski, Kowalski, Czapliski, Tupalski, Rybak, Kulej, Gruner, Osiecimski, Adamowski (wszyscy z AZS), Mamrot i Kunkiel (WTL), Nowikow (Polonia).

PRASA WIEDENSKA O PIŁKARZACH POLSKICH.

Wiedeń, 20. 12. (C-S.). Prasa sportowa i codzienna wiedeńska ogłasza, że gracz Pogoni lwowskiej Hanke, zapytany przez delegata PZPN, czy otrzymał od swego klubu wynagrodzenie pieniężne za grę w barwach Pogoni, przedstawił w odpowiedzi list K. S. Wisła (Kraków), w którym wspomniany klub proponuje Hankemu 80 dolarów, jeśli zgodzi się grać w barwach Wisły. Oczywiście wiadomość ta jest zaopatrzona komentarzami nie przynoszącymi chluby piłkarstwu polskiemu.

NOWY REKORD PŁYWACKI

Nowy Jork, 19. 12. (C-S.). W Clewelandzie (Stan Ohio) padł znowu jeden rekord pływacki na 440 jardów, oczywiście ustanowiony przez Arne Borga. Czas osiągnięty wyniósł o 4 dziesiąte sekundy mniej od rekordu dawnego a mianowicie 4:56,6.

Dywany, Chodniki Firanki.

„PIAST” Sp. Akc.
ul. 3 Maja 15 KATOWICE Telefon 310



Kronika Śląska

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO
W KATOWICACH.

Poniedziałek — przedstawienie zawieszono.
Wtorek — po cenach 50% zniżonych „Świerszcz za kominem”. Początek o godz. 7.30.
Środa — premiera opery „Carmen” Bizet’a.
Czwartek — przedstawienie zawieszono.
Piątek — po raz drugi opera „Carmen”.
Sobota — ponof. o godz. 3.30 opera „Piękna Helena”.
Sobota — wieczorem o godz. 7.30 premiera „Pan Minister”.
Niedziela — Bytom. opera „Cyganeria”.
Niedziela — Rybnik. „Świerszcz za kominem”.
Niedziela — Tarnowskie Góry. „Codziennie o 5-tej”.

WE ŚRODĘ PREMIERA „CARMEN”

Dyrekcja Teatru dokłada wszelkich starań by premiera opery Bizet’a „Carmen” była naprawdę uczta duchowa. Dużą rekwizytą w tej mierze dane gościnnie reżyseria znakomitego p. Kwaśnickiego, długoletniego reżysera i kierownika opery warszawskiej, oraz występ świetnej odtwórczyni partii tytułowej p. Wandy Wermińskiej, artystki opery warszawskiej.

W PRZYGOTOWANIU.

Głośna sztuka ciesząca się wielkim powodzeniem na scenie warszawskiej „Pan Minister” Krzywoszewskiego, doskonała satyra polityczna. Rola tytułowa jako też reżyseria spoczywają w rękach reżysera p. J. Leśniewskiego.

W próbach świetna komedia Al. Fredry „Zemsta za mur graniczny” pod reżyserią p. Konarskiego.

Z KATOWICKIEGO.

Poradnia dla wenerycznie chorych. Bezpłatna Poradnia Eugeniczna Czerwonego Krzyża dla wenerycznie chorych (Kierownik Dr. Hlond) będzie w czasie świąt zamknięta od 24 grudnia do 6 stycznia po którym to terminie badania lekarskie odbywać się będą znowu regularnie jak dotychczas w każdy poniedziałek i czwartek od godziny 6—7 przy ulicy Andrzeja 9. Pierwsze badanie w nowym roku odbędzie się w dniu 7 stycznia.

Z ŚWIETOCHŁOWICKIEGO.

Włamanie. W tych dniach włamali się sprawcy do magazynu przetworni elektrycznej w Chebziu, skąd skradli około 40 kg. drutu miedzianego. Policja prowadzi śledztwo.

Z KRÓLEWSKIEJ HUTY.

Spis ludności w Król. Hucie. W dniach 1., 2., 3. i 4 stycznia 1926 r. będą obchodzili wszystkie mieszkańcy komisarzy spisu celem dokonania spisu ludności, zwierząt i nieruchomości.

Wobec tego bierzą Magistrat wszystkich obywateli miasta Królewskiej Huty o chętnie przyjście, z pomocą komisarzom przez dokładne podawanie żądanych wyjaśnień. Zarazem wyjaśnia się, że w spisie muszą być uwzględnione wszelkie ogródki i grunta bez względu czy się znajdują w obrębie miasta Królewskiej Huty lub też poza takowym i to zawsze w miejscu zamieszkania danej osoby — właściciela lub dzierżawcy.

W dniach 28., 29. i 30. br. będą roznosili komisarze spisu formularze do poszczególnych domów o łaskawe udzielenie pomocy komisarzom spisowym przy ich czynnościach przez podawanie wyjaśnień co do poszczególnych mieszkańców wgl. o wręczeniu wszystkim swym lokatorom formularzy. Wyjaśnia się, że na każde mieszkanie do 10 osób przypada 1 formularz wzoru A.; ponad 10 osób wręcza się dalszy formularz, jako dodatkowy.

W wypadku, gdyby dom do dnia 31. br. godz. 12 w południe formularzy nie miał otrzymać, proszą się Panów właścicieli wgl. zarządczących domów o łaskawe doniesienie o tem do Magistratu — ratusz, pokój 27/28 do godz. 3-oj popołudniu.

Z TARNOGÓRSKIEGO.

Tragiczny wypadek w Tarnowskich Górach. Wczoraj o godz. 1. w południe kiedy dzieci szkolne wracały do domu, jedna dziewczynka padła ofiarą wielkiego niebezpieczeństwa. Ktoś nieostrożnie rzucił kulę śniegu, trafiając nią konie,

Musimy obliczyć nasze siły twórcze.

Spółczeństwo, które nie posiada danych liczbowych co do swoich sił twórczych, nie może się normalnie rozwijać. Polityka kulturalno-gospodarcza musi być celowa, a celowa może być tylko wtedy, gdy będzie polityką przewidywaną.

Na to zaś potrzeba dokładnych i skrupulatnych badań w świetle obiektywnych cyfr statystycznych.

Zrozumiały to czynniki rządzące Rzeczypospolitą Polską, i już w początkach odrodzenia Państwa w roku 1921, przeprowadzili na szeroką miarę zakrojony spis ludności. Niestety w spisie tym pominięto, nie włączone jeszcze wówczas do granic Rzeczypospolitej Polskiej, górnośląską część Województwa Śląskiego, część Ziemi Wileńskiej z wyjątkiem powiatu bralcawskiego, oraz przyłączone do Rzeczypospolitej Polskiej części b. pasa neutralnego polskoliteńskiego.

Dnia 31. grudnia 1925 r. luka ta zostanie wypełniona, Rząd przeprowadza na tych dwóch, tak ważnych dla kraju, polaciach Rzeczypospolitej uzupełniający spis ludności. Społeczeństwo musi zrozumieć, jakie ogromne znaczenie będą posiadać dane, opracowane poraz pierwszy w odniesieniu do całej Polski dla wszystkich dziedzin życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego.

W dokładnym przeprowadzeniu wielkiego dzieła spisu ludności są zainteresowane wszystkie warstwy społeczne. Bez spisu ludności niema normalnego rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Przedewszystkiem niema racjonalnie przeprowadzonych ubezpieczeń społecznych na wypadek choroby, ubezpieczenia od starości, nieszczęśliwych wypadków, bezrobocia itd.

Szczególnie doniosłe znaczenie dla nowoczesnej polityki społecznej posiada statystyka zawodowa, która w powyższym spisie będzie dość szeroko potraktowana. Statystyka zawodowa umożliwi gruntowne zbadanie aparatu gospodarczego współczesnej produkcji i stosunków społecznych, pozwalając sferom rządzącym zaczerpnąć siłę odżywczą z dzisiejszych realnych czynników ekonomicznych i kulturalnych.

Wprawdzie zarówno na Górnym Śląsku, jak i ziemi Wileńskiej były już przeprowadzane spisy zawodowe (ostatni spis niemiecki z 1907 r., rosyjski 1897 r.), jednakże zebrane przez nich informacje nie odzwierciedlają dzisiejszego stanu gospodarczego, życie bowiem społeczne rozwija się w coraz to szybszym tempie. Dane te posiadają raczej wartość historyczno-porównawczą, w żadnym razie nie mogą służyć potrzebom polityki ustawodawczej, ani tembardziej potrzebom administracji. Przyczem podkreślić należy, iż żaden z dotychczasowych spisów, zarówno niemiecki jak i rosyjski, nie obejmował w tak szerokim zakresie wymienionych zagadnień, jak to się przewiduje w spisie z dnia 31 grudnia 1925 r.

Spisy zawodowe ludności nastroczają bardzo wielkie trudności i powodzenie ich zależy w znacznej mierze od samej ludności, która, wypełniając formularz spisowy, winna sobie szczególnie uświadomić pojęcie zawodu.

Nie jest to takie proste, jak się pozornie wydaje. Praktyka wykazała, że ludność najczęściej podaje zawód, którego bądź się wyuczyła, bądź specjalnie umiowała, nie podając faktycznie wykonywanego zajęcia.

Między temi dwoma pojęciami zawodu (wyuczony i faktycznie wykonywany) istnieje głęboka różnica, w dzisiejszych bowiem stosunkach wielkich ośrodków przemysłowych ludność pracująca bardzo często zmienia zawód, nie licząc się najczęściej ze swoim fachowym wykształceniem lub zamiłowaniem, lecz głównie z możliwością znalezienia środków na utrzymanie, co rzecz prosta, uzależnione jest głównie od zapotrzebowania rynku pracy. Dotyczy to nietylko robotników, lecz także inteligencji pracującej.

Dlatego też powstaje kwestja, co wziąć za podstawę badań statystycznych, czy wyuczony zawód danej jednostki, czy faktycznie w danej

chwili wykonywany? Rzecz prosta, że faktycznie wykonywany, gdyż inaczej otrzymalibyśmy zupełnie fałszywy obraz rzeczywistości. Jasnym dla każdego będzie, że dla charakteryzowania obecnych stosunków społeczno-gospodarczych ważniejszym jest uchwycenie istniejącego stanu rzeczy, a nie kwalifikacja lub zamiłowanie jednostek.

Spis ludności, w danym wypadku i zawodowy, musi być fotograficznym odbiciem stanu masy, inaczej wartość jego byłaby minimalna. Murarz, kowal itp., o ile w danej chwili jest robotnikiem kopalnianym, winien być spisany jako górnik względnie robotnik kopalniany. To samo dotyczy artysty, malarza, adwokata lub lekarza, który pracując w danej chwili w charakterze urzędników lub pracowników biurowych, winni być spisywani jako tacy, a nie jako artyści, malarze, adwokaci itp.

Nigdy nie uchwycimy dokładnie struktury społecznej ludności, jeżeli w odpowiedzi na pytanie formularza spisowego, co do stanowiska społecznego, dawniejszy przez nstówiec, rzemieślnik samodzielny, lub lekarz, pracujący obecnie w charakterze pracownika naёмnego, podaje swoje dawniejsze stanowisko społeczne, odpowiadające być może jego osobistym ambicjom, lecz sprzeczna obecnym stanem rzeczy.

Przy oznaczeniu zawodu pobocznego (zawodem głównym nazywamy główne lub przeważające źródło utrzymania), dotychczasowa praktyka wykazała zupełnie nieuzasadnioną niechęć ludności wypełniania rubryki z tego rodzaju pytaniami. Przyczyną tej niechęci bywa fałszywy pojęty wstyd (czynią to przeważnie jednostki zajmujące wyższe stanowiska społeczne, acz niedostatecznie wynagradzane), lub obawa utraty głównego źródła utrzymania.

Nie trzeba chyba dowodzić, jak bardzo ważne jest dla poznania stosunków zamożności wśród społeczeństwa, uchwycenie liczby ludności, posiadającej poboczne źródła utrzymania. Przyczem fakt wykorzystania tych władomości (jak zresztą wszystkich innych) dla celów administracyjnych jest absolutnie wykluźniony. Państwo bowiem specjalną ustawą zagwarantowało ich tajemnicę. Wiadomości zebrane drogą spisu mogą być wykorzystane jedynie masowo i bezimiennie.

Wszczęśliwawy kryzys ekonomiczny, który nie pominał również Polski, wysunął między innymi na czoło zagadnień społeczno-gospodarczych kwestję bezrobocia. Otóż władze spisowe pragnąc dokładnie poznać tę dotkliwą klęskę, zamieścili w formularzu spisowym specjalną rubrykę z pytaniem o bezrobocie. Szczegółowe i dokładne odpowiedzi na to pytanie pozwolą nam poznać rozmiary tej choroby społecznej, powodując odpowiednie przeciwdziałanie czynników rządowych.

Reasumując powyższe wywody należy jeszcze raz stwierdzić, iż celem statystyki zawodowej jest dane społeczeństwu i sferom rządzącym plastyczne pojęcia o całokształcie stosunków społeczno-gospodarczych kraju, o jego sile ekonomicznej, o jego strukturze społecznej, poznania kierunku koncentracyjnego przemysłu, charakteru tego przemysłu itp. Poza tem zestawienie zawodów z innymi, badaniami podczas spisu ludności cechami, jak np. płeć, wiek, wyznanie, miejsce urodzenia itp., pozwoli nam wyciągnąć wnioski naukowe co do udziału kobiet w pracy zarobkowej, długości życia robotników i pracowników umysłowych, udziału młodocianych w produkcji, wędrowek itp. W ten sposób będzie można stworzyć wiarygodne podstawy przeprowadzenia reform aparatu gospodarczego, reform społeczno-politycznych, zwłaszcza w zakresie ubezpieczeń społecznych.

Na zakończenie trzeba dodać, że z tych badań statystycznych powstanie piękna i bogata wiedza o kraju naszym — geografia gospodarcza itp. Jednym słowem należy sobie uświadomić, że wszelkie uchylene się od obowiązku udzielenia informacji na pytanie, zawarte w spisie ludności 31 grudnia 1925 r. godziłoby nietylko w interesy społeczeństwa jako całości, lecz przedewszystkiem w interesy jednostki, która wszak na tę całość się składa.

B. Z.

które stały bez woźnicy na ulicy Sobieskiego. Spłoszone konie wpadły na chodnik między dzieci i 10-letnią uczennicę, córke kolejarza potratowały raniąc ją silnie w głowę. Nieszczęśliwą ofiarę odwieziono do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią. Wypadek ten jest przestroją dla woźniców, by koni bez dozoru na ulicy nie zostawiali. Szczęście w nieszczęściu, bo mogło paść ofiarą więcej dzieci, które tłumnie wracały ze szkoły.

Z RYBNICKIEGO.

Wydalenie Polaków z Niemiec. W tych dniach przybyła na polski Górny Śląsk niezamężna Anna P., pochodząca z Wschodniej Ma-

łopolski, którą Niemcy wydali z „Państwa bojaźni hożej”. Pani P. pracowała na Śląsku Dolnym w pewnym majątku ziemskim, gdzie 27. listop. r. b. urodziło się jej dziecko. Potem wysłano ją do kliniki w Szczecinie. Dnia 5. grudnia, a więc 9 dni po porogu przywieziono P. w zamkniętym wagonie do granicznej stacji Chałpki na Śląsku Opole i oddano stacyjnając tam polskiej władzy policyjnej. Władza policyjna skierowała P. do Rybnika. Niewiadomo, co dalej się z tą nieszczęśliwą istotą stało, którą z Niemiec odesłano bez środków do życia. Tak postępują Niemcy z Polakami. Zaznaczyć trzeba, że niema dnia, by przez Chałpki nie przejeżdżali wydalani Polacy z Niemiec.

Kronika gospodarcza.

Produkcja hutnicza w Polsce. Wytwórczość hut w Państwie Polskiem w okresie od stycznia do października rb. w porównaniu z rokiem ubiegłym wyniosła w tonach:

Surówki, Województwo Kieleckie: 1924 r. 66 161, 1925 r. 69 500; stali zlewnej: 1924 r. 120 886, 1925 r. 195 559; wytworów walcownic: 1924 r. 82 742, 1925 r. 130.144.

Województwo Krakowskie: surówki: 1924 r. 2 082, 1925 r. 3 369; stali zlewnej: 1924 r. 2 079, 1925 r. 2 515.

Województwo Śląskie: surówki: 1924 r. 226 609, 1925 r. 189 844; stali zlewnej: 1924 r. 440 122, 1925 r. 481 488; wytworów walcownic: 1924 r. 301 647, 1925 r. 380.200.

Kryzys gospodarczy na razie odczuły tylko huty Woj. Śląskiego, które po założeniu syndykatu starannie badają stan zadłużenia nabywców i wolą nawet zrękać się transakcją, niż zawierać je w sposób co do otrzymania pieniędzy nasuwający jakiegokolwiek wątpliwości. Dlatego też wytwórczość ich nieco zmalała. Natomiast w Woj. Kieleckim w działalności hut zaszła niewątpliwie zmiana na lepsze i to pomimo, że huty Woj. Śląskiego po zamknięciu przez Niemców granicy dla żelaza polskiego siła rzeczy zwróciły się całkowicie ku rynkowi wewnętrznemu; od lipca bowiem wywóz zagranicę wytwórczów walcownicych stał się znikomo mały, a mianowicie był (w tonach) w okresie stycznia do września r. b.: następujący: 1925 r. — 65 795 ton wartości 19 600 tys. zł. (1924 r. — 85 866 ton wartości — 27 176 tys. zł.), jednocześnie zmalał też i przywóz; przywieziono do Polski w r. 1925 — 21 082 ton wartości 7 433 tys. zł., w r. 1924 — 18 798 ton wartości 7 560 tys. zł. Jednak ogólne spożycie żelaza na ziemiach polskich wykazuje w r. 1925 dalszy bardzo poważny wzrost. Wykazuje ono w całym roku 1925 — 533 209 ton, wobec 391 434 ton w roku 1924.

Wydobycie rud żelaznych w Polsce. Działalność kopalń rudy żelaznej w Państwie Polskiem od stycznia do października br., w porównaniu z rokiem ubiegłym przedstawia się jak następuje: 1925 r. — 183.876 ton, 1924 r. — 246 753 ton. Z powyższego zestawienia wynika, iż działalność kopalń rudy żelaznej w Polsce w r. 1925, znacznie spadła. Ów niepomyślny stan rzeczy w kopalnictwie rud żelaza był wywołany przez zastój, panujący w polskim przemyśle wielkopięcowym. W okręgu częstochowskim i dąbrowskim daje się zaznaczyć w działalności kopalń rudy żelaznej pewna poprawa. Przyczyną tego jest okoliczność, że w tym okręgu są już w stanie czynnym od lipca br. dwa wielkie piece (w hucie Bankowej i w Częstochowie) oraz że rudy częstochowsko-wieluńskie wskutek spadku złotego, kalkulując się dla hut śląskich taniej od rud zagranicznych, są przez nie chętniej nabywane. Do ożywienia działalności kopalń rudy żelaznej w okręgu częstochowskim niewątpliwie przyczynił się też wzmógłony w miesiącu wrześniu rb.: wywóz tej zagranicę. Według sprawozdań Głównego Urzędu Statystycznego, wywóz od stycznia do września br. w porównaniu do roku ubiegłego, przedstawia się jak następuje: 1925 r. — 18.183 ton wartości 282 tys. zł., w r. 1924 — 4.770 ton wartości 88 tys. zł. Natomiast przywóz do Polski rud żelaznych wynosił: w r. 1925 — 219.638 ton wartości 4.800 tys. zł., w r. 1924 — 220.816 ton wartości 3.565 tys. zł. Należy przypuszczać, że po zniesieniu cła wywozowego na rudę, wywóz rud częstochowsko-wieluńskich ułoży się w sposób zapewniający na kopalniach Rzeczypospolitej pracę znacznie większej niż obecnie liczbie robotników.

Komunikat wierzycieli Banku dla Handlu i Przemysłu. Komitet Wykonawczy Wierzycieli Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie zawiadania wierzycieli, którzy dotychczas nie podpisali deklaracji, zmierzających do sanacji Banku, że Ogólne Zebranie Wierzycieli w dniu 30. listopada r. b., jednogłośnie postanowiło przyspieszyć akcję sanacyjną, jaką jedyną formę wyjścia z opresji niewypłacalności i widma bankrutwa.

Suma złożonych dotychczas deklaracji dla uzdrowienia Banku przewyższa już 12 milionów złotych, nie licząc banków i komun.

Komitet czuje się w obowiązku ostrzedź spóźniających się wierzycieli, iż narażają swoje własne interesy, gdyż mogą nie otrzymać procentowej gotówki.

Komitet liczy, że w pierwszych dniach stycznia 1926 r. Bank przystąpi do normalnej pracy z korzyścią dla swoich wierzycieli-akcjonariuszy. — Prezydium: (—) Antoni urkowski, (—) Poseł Wacław Wiślicki, (—) Edmund Drzewicki.

Członkami drukarni „Gońca Śląskiego”
w Katowicach
Pod zarządem Karola Koźłaka